

Dnia 12 marca.— Wczoray xiaże Broglie, marszałkowie Soult i Gerard, i poseł belgijski, mieli konferencyą z powodu wniosku Pana Mauguin w izbie depntowanych, kto ma ponosić kosztą obudwóch wypraw do Belgii odbytych?

Właśnie odbieramy wiadomość z Koblenz pod dniem 5 marca datowaną, iż linija telegraficzna z Berlina przez Koloniją, aż do powyższego miasta, poprowadzoną będzie, i że za kilka dni przybędzie tam major Oitzel ze sztabu jeneralnego, w celu obrania naywłaściwszych mieysc do wybudowania telegrafów.

Od kilku dni odebraliśmy wiadomość z Londynu, że lord Palmerston, w żadne układy wchodzić nie chce z Hollandją, dopóki poseł hollenderski, nie będzie zaopatrzony w dostateczne pełnomocnictwo, do zawarcia ostatecznego pokoju.

Piszą z Madrytu 26 z. m. iż pismo naukowe *Gspanota* zostające pod szczególną opieką królowey, otrzymało polecenie przysposobienia umysłów na zwołanie kortezów i uznanie następstwa tronu dla pći żeńskiej. Król Ferdynand zdrowszy.

Rozchodzi się pogłoska, że nadesłano naszemu rządowi przez sztafetę wiadomość, o zwołaniu kortezów hiszpańskich i że takowe wezwanie, umieszczone jest w ostatniej nadwozney gazecie madryckiej.

BELGIA.

Bruxella 9 Marca.

Król Leopold napisał do swego dostojnego teścia energiczną notę, w której jasnymi dowodami wykazuje niebezpieczeństwo, które z dłuższej zwłoki w załatwieniu, sprawy belgijskiej niezbędnie wyniknie.— Król Leopold oświadczył, że trwanie dotychczasowego stanu, jemuby za winę poczytano, więc winien wszelkich używać środków, dla oddalenia podobnych zarzutów. Celem podróży xięcia Orleanu do Bruxelli było, aby udzieleniem wielce ważnych wiadomości, zaspokoić króla Leopolda.

Król i królowa wyjechali wczoray w południe na przeciwko królowey Francuzów i o wpół do trzeciej, odprawił cały orszak tych dostojnych osób wjazd do Bruxelli. W pierwszym powozie siedziała królowa Fran-

cuzów, król i królowa Belgów, oraz xiężniczka Orleanu, w drugim powozie, znajdował się orszak królowey.

Oto jest wyjątek z noty króla Leopolda do króla Francuzów »W chwili przedłożenia mi 18 przedugodnych punktów, przyrzekłem Belgiyckim, przez bezpośrednie układy z mocarstwami, które mnie skłoniły do przyjęcia korony, usunąć wszelkie trudności, jakieby się okazać mogły w załatwieniu ich sprawy. Mogłem się wprawdzie na wiele nieprzyzwoitości użalać, przecież pozostając wiernym moim zasadom, czyniłem wszelkie usiłowania dla utrzymania pokoju. Lecz teraz muszę nalegać oto, aby załatwienie sprawy belgijsko-hollenderskiej niezwłocznie do skutku doprowadzonem zostało, gdyż niemożę dłużej znosić zarzutu, który nikogo innego tak mocno, jak mnie nie dotyka.« — Ta nota, która nie została w całości udzieloną, spowodowała króla Francuzów do wysłania następcy tronu do Bruxelli, w celu udzielenia królowi Belgów, dla jego uspokojenia, bardzo ważnych objaśnień. Król Leopold znany jest oddawna jako mąż energiczny, pełen godności i stałości, można więc łatwo wnosić, iż dotychczasowe postępowanie, wcale nie odpowiedziało jego życzeniom. Rozmowa, którą xiaże Orleanu w skutek polecenia swego oycy, z królem Leopoldem odbył, zaspokoili go poczęści, ednakowoż wręczył on jeszcze własnoręczne swoje pismienie uwagi xięciu następcy tronu, dla oddania takowych królowi Francuzów. — Czynności króla Leopolda nie są powszechnie wiadome; wszystkie układy bywają przez niego samego wypracowane; choćby najmniejsza sprawa państwa przechodzi przez jego ręce; rano o godzinie 6 znajduje się już król w swoim gabinecie, odczytuje akta, prośby i tym podobne. W Bruxelli opowiadają zadziwiające zdarzenia, dowodzące jego mocnej pamięci.— Od 8 do w pół do 10 bawi król w gabinecie królowey, tam przyjmuje śniadanie i rozmawia z swoją małżonką, lub odczytuje jej pisma periodyczne; potem pracuje król nieprzerwanie do godziny 3 z południa.— Każdy geniusz, każda zdolność, każda przez publiczność uznawana zasługa, zwraca jego uwagę; nic nie ujdzie jego przenikliwości.